



Za nami drugi dzień Festiwalu Conrada

2011-11-04

Język angielski jako szansa czy zagrożenie dla literatury, rola indywidualności w opowiadaniu, powieść wyzwaniem rzuconym literatom, inna fotografia w fotografii - to część z wątków poruszanych podczas drugiego dnia (3 listopada, czwartek) Festiwalu Conrada. Tłumy publiczności przyciągnął David Grossman, który dzień po wystawieniu opery *Itamar meets a rabbit* spotkał się z czytelnikami.

Wieczorna dyskusja pod tytułem *Literatura globalna: szanse i zagrożenia* z udziałem przedstawicieli animatorów życia literackiego w Polsce (Grzegorz Gauden, dyrektor Instytutu Książki), Szkocji (Nick Barley, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Książki w Edynburgu) oraz Indii (Namita Gokhale, dyrektorka Międzynarodowego Festiwalu Literatury Jaipur) nie tylko dotknęła istoty tematu, ale pozwoliła skonfrontować indywidualne punkty widzenia.

O szansach, jakie niesie ze sobą powieść współcześnie, w lokalnej kulturze, mieliśmy z kolei okazję posłuchać podczas dyskusji z udziałem młodych prozaików polskich. Dokonania Agnieszki Drotkiewicz, Marty Dzido, Jerzego Franczaka i Ignacego Karpowicza pozwalają co najmniej z zainteresowaniem przypatrywać się rozwojowi polskiej prozy.

Festiwal Conrada to nie tylko dyskusje ściśle związane z literaturą, ale także spektakle czy wykłady. Wczoraj (3 listopada, czwartek) uczestnicy mieli okazję zobaczyć w Teatrze Starym *Koprofagi, czyli znieprawidzeni, ale niezbędni* w reżyserii Jana Klaty, wziąć udział w pokazie filmów braci Quay, a także w koncercie Tomasza Budzyńskiego i przyjaciół, które poprzedziło spotkanie prowadzone przez Andrzeja Stasiuka.

Sporą publiczność zgromadził także wykład Andre Rouille'a, historyka fotografii, który podczas - jak sam zdradził - pierwszego pobytu w Polsce chciał podyskutować wokół tez zawartych w książce *Fotografia. Między dokumentem a sztuką współczesną* (polskie wydanie w 2007 roku).

Dzisiejszy dzień (4 listopada, piątek) upłynie pod hasłem *Utrwalone*. Wśród wydarzeń zaplanowanych w Centrum Festiwalowym w Pałacu pod Baranami polecamy m.in. spotkanie z Marią Amelie, *Nielegalną Norweżką*, która przebywała w tym roku w Krakowie w ramach pomocy dla pisarzy-uchodźców (godz. 15.00), a o godz. 16.00 - dyskusja *Kobiety pod presją* z udziałem Fleur Jaeggy, Namity Gokhale i Zeruyi Shalev. Warto również zaplanować obecność na spotkaniach z Alberto Manguelem (godz. 18.00) oraz Steve'em Sem-Sandbergiem (godz. 20.00).

Na godz. 22.00 w Pałacu pod Baranami zaplanowane było spotkanie z Michele Houellebeckiem. Głośny i kontrowersyjny pisarz francuski, autor szeroko dyskutowanych *Cząstek elementarnych*, a także wydanej niedawno w Polsce powieści *Mapa i terytorium*, miał z Cezarym Michalskim spotkać się na *Polu walki*. Wiemy już, że się nie spotka. Wczoraj nie pojawił się na lotnisku i nie przyleciał do Krakowa.

Przypominamy, że tegoroczna edycja Festiwalu Conrada organizowanego przez Krakowskie Biuro Festiwalowe i Fundację Tygodnika Powszechnego potrwa pięć dni - do niedzieli 6 listopada. Festiwal organizowany jest w tym roku pod hasłem: W poszukiwaniu utraconych światów. Szczegółowy program Festiwalu: www.conradfestival.pl. (KF).